

Głos Nauczycielski

ORGAN MINISTERSTWA OŚWIATY
I ZWIĄZKU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 50

WARSZAWA, 13 GRUDNIA 1953 R.

CENA 30 GR

Każdy nauczyciel przodującym pedagogiem, ofiarnym działaczem społecznym i agitatorom socjalizmu

(Przemówienie Wiceprezesa Rady Ministrów Tow. Józefa Cyrankiewicza na Ogólnokrajowej Naradzie Aktywu ZZNP w Warszawie)



Wiceprezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz (w środku), w towarzystwie Ministra Oświaty W. Jarosińskiego i Podsekretarza Stanu Min. Ośw. Z. Dembińskiego na sali obrad

Doniosłość tej narady wypływa z niezwykle ważnej roli, jaką w budownictwie nowego życia, w kształtowaniu nowego człowieka, w walce o poziom umysłowy i oblicze duchowe młodego pokolenia spełnia nauczycielstwo polskie, z roli, którą spełnia nauczycielstwo w całokształcie walki klasowej, która toczy się w naszym kraju. Tak więc niezwykle ważnym jest dobrze przetłumaczyć tezy przedjazdowe Partii na język konkretnych zadań nauczycielstwa polskiego.

Nie może być mowy o podwyższeniu stopy życiowej najszerzych mas bez stałego podwyższania poziomu kulturalnego mas, bez niezwykle ostrej walki o świadomość i postawę ludzi, którzy swoim wzmożonym, dzięki tej postawie i świadomości, wysiłkiem realizują nasze ogólne narodowe plany.

Trzeba sobie także powiedzieć, że w samym pojęciu podwyższenia stopy życiowej mieści się także wzrost produkcji dóbr kulturalnych, polepszenie ich jakości, wzrost konsumpcji tych dóbr, tzn. zwiększenie zasięgu naszego oddziaływania kulturalnego, wzrost celtnictwa, oświaty, pogłębienie naszej pracy wychowawczej i pedagogicznej. Jakże kluczową jest tu znów rola nauczyciela.

Nie ma mowy o podwyższeniu produkcji rolniczej bez walki o podniesienie poziomu kultury na wsi, i to kultury zarówno w sensie zwiększenia poziomu wiedzy agrotechnicznej, jak i nieodłącznie z tym związanej, zróżnianej sprawy pobudzenia ogólnych zainteresowań kulturalnych.

I tutaj na odcinku wiejskim ogromna jest w zakresie realizacji też IX Plenum rola nauczyciela. Można by powiedzieć, że na wsi wobec szczupłości naszego aktywności kulturalnego wyraża ta rola, jeżeli chodzi o walkę, o podniesienie kultury, nieodłącznie związanej z walką o podniesienie produkcji rolniczej, do roli decydującej.

Szkola jest w ogólnym froncie walki klasowej, która się toczy w całym kraju, odcinkiem niezwykle ważnym, niezwykle cennym.

Toczy się walka najzaciętsza, walka o ukształtowanie młodego pokolenia Polski Ludowej. Wiemy, że szkoła jest od początku powstania Polski Ludowej pod niesłychanie ostrym ostrzałem wroga klasowego. Wszelkimi dostępnymi mu środkami stara się sęczyć swoją zatrutą ideologią wstępczności we wszelkich postaciach oporu przeciwko temu, co nowe, socjalistyczne.

Zadaniem naszym na odcinku szkoły jest więc przede wszystkim uchronienie sere i mózgów chłopców i dziewcząt przed zatrutymi wpływami ideologii wroga, a równocześnie, ukształtowanie ich w myśl naszej ideologii socjalistycznej, humanistycznej. Walka, którą prowadzimy o duszę młodzieży, polega na tym, żeby uchronić ją przed naciskiem wrogiej ideologii — poprzez wszechpianie naszej socjalistycznej — humanistycznej ideologii. To zadanie spoczywa przede wszystkim na nauczycielu.

logii — poprzez wszechpianie naszej socjalistycznej — humanistycznej ideologii. To zadanie spoczywa przede wszystkim na nauczycielu.

Zadanie to nie jest łatwe właśnie dlatego, że umysł i uczucia młodych chłopców i dziewcząt są tak wrażliwe. Tu trzeba uczciwego, głębokiego przemyslenia pracy wychowawczo-pedagogicznej.

Nauka i wychowanie młodego pokolenia Polski Ludowej wymaga ogromnej subtelności i umiłowania pracy nauczyciela.

Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystko na odcinku szkół i wychowania jest takie, jakie być powinno. Od szeregu miesięcy toczy się u nas, w szczególności wśród nauczycielstwa, interesująca dyskusja na temat metod wychowawczych w naszym szkolnictwie. Uwypukliła ona — i to jest jej zaletą — szereg braków i niedomagań na terenie naszej szkoły. Są to braki i niedomagania bardzo istotne, albowiem na tym odcinku walki klasowej groźna jest każda szczelina, przez którą niezwłocznie będzie próbować przenikać wróg, usiłujący siać spustoszenie w nieudornionych umysłach młodego pokolenia.

Przeprowadziliśmy już w ciągu 10 lat w szkołach naszych ogromną robotę, oczyściliśmy programy i treść od nienaukowych, wstępczych, antyhumanistycznych naleciałości epoki upadku burżuazji.

Równocześnie oczyściliśmy wspaniały dorobek kultury polskiej od śmiecia, którym próbowała ją przysypać burżuazja i szlachectwo. I ten wspaniały dorobek kultury minionych pokoleń wzięliśmy pod swoją opiekę, żeby przekazać naszej młodzieży wraz z nowym, pięknym, twórczym, bogatym dorobkiem naszego okresu, dorobkiem socjalistycznego budownictwa, dorobkiem walki o rozkwit i siłę naszej ojczyzny.

To jest właśnie ten ładunek ideowy, którym pragniemy nasycić umysły i serca naszej młodzieży. Ale ta wielka praca nie zda się na nic, jeżeli pozostanie tylko papierowym programem.

Ten wspaniały dorobek nasz musi się stać własnością każdego ucznia i każdej uczennicy. Dlatego nie da się oddzielić treści nauczania od metody nauczania. Zły, nieciekawy, suchy, szkolarski, obojętny, propozycyjny frazeologizm, nie przemawiający do wyobraźni ucznia wykład nie jest skutecznym orężem walki klasowej, albowiem nie przenika do umysłów i wyobraźni ucznia i nie przenosi naszego ładunku ideologicznego, a czasem zniechęca do wspaniałej treści naszego nauczania, czyli robi szczelinę, przez którą może przeniknąć natychmiast wroga ideologia.

Nie wszędzie potrafiliśmy dotąd wypełnić rzeczywisty program nauczania, który postawiła przed nami Polska Ludowa.

A ten program wymaga od nas, żeby młodzież pojęła przede wszystkim całą niezwykłą potęgę naszej ideologii, żeby zrozumiała jej piękno, jej porównywalną wielkość. By zarazem nauczyła się gardzić ohydą, nikczemnością, obrzydliwością kapitalistycznego, burżuazyjnego, imperialistycznego, wrogiego człowiekowi — systemu, żeby nauczyła się wchłaniać piękno prawdziwej kultury i odczuwać to piękno z głębi serca. Dlatego myli się każdy kto sądzi, że rzecz polega na nauczaniu tej młodzieży pewnej ilości formułek, utartych zwrotów i sloganów. Musimy zrozumieć, że najsłuszniejsza nawet myśl naukowa jeżeli nie stała się własnością ucznia poprzez jej zrozumienie, ale jest „wykuta”, nie daje mu nic prócz balastu, który przy najbliższej okazji potrafi zrzucić, nie uzbraja go do walki z wroga ideologia. Uczeń, który nie pojął piękna dobrych książek, który nie potrafi się wzruszać Żeromskim, Mickiewiczem, Słowackim, który nie został urzeczony sprawą bohaterów „Młodej Gwardii”, ani nie przeżył „Pamiętniki z Celulozy”, taki uczeń będzie się poddawał naciskowi burżuazyjnej szmery, jak „Trędowata”, a poprzez literaturę spod ławki będzie się poddawał naciskowi obcego i wrogiego świata.

Niech nas nie uspokaja nigdy, że ten uczeń ma równocześnie dobre, czy nawet bardzo dobre stopnie z przedmiotów szkolnych.

Wy, nauczyciele, kształtujecie najczulszy i najdelikatniejszy instrument: intelekt i uczucia młodego pokolenia Polski Ludowej. Jesteście uzbrojeni w najpotężniejszą i najpiękniejszą ideologię, ideologię socjalizmu, ideologię przenikniętą na wskroś humanizmem, umiłowaniem człowieka, umiłowaniem sztuki, kultury, tradycji, piękna, ideologię miłości własnego kraju i miłości wszystkich ludów świata, ideologię, która łączy patriotyzm z internacjonalizmem, umiłowaniem zarówno kultury własnej jak i ogólnoludzkiej, ideologię postępu, z której wykwitł najbardziej szlachetny i masowy ruch obrony pokoju, dziś realizowany, bo oparty o siłę Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju. Dlatego macie przed sobą zadanie najbardziej wdzięczne, bo nauczacie prawdy, piękną i miłości, gdy tam w świecie kapitalizmu i wojny uczy się kłamstwa, nienawiści i pogardy do człowieka, wyrabia się w młodzieży kult pięści, rasizm, nacjonalizm i szowinizm. I to, że jesteście rzecznikami słusznej i dobrej sprawy ułatwia Wam zadanie, ale zarazem czyni je jeszcze bardziej odpowiedzialnym, bo wróg nie cofa się przed żadną nikczemnością, nie przeczy żadnej okazji. Jeżeli nie będziecie oddziaływać umiejętnie na wszystkie czynniki świadomości powierzonej Wam młodzieży, nie będziecie kształtować zarówno jej umysłu, jak jej uczuć i wyobraźni, to tam, gdzie zostawicie pozostawione sobie uczucia i wyobraźnię, wkradnie się wróg i będzie psuł Waszą robotę.

Dlatego odcinek powierzony Wam pracy wymaga nieustannej czujności, wielkiego zrozumienia, nieustannej doskonałości metod i nieustannej krytyki i samokrytyki Waszej pracy i jak najszerzego popularyzowania najlepszych — a jest ich przecież niemało, doświadczeń ofiarnych nauczycieli — mądrych pedagogów, przyciśni młodzieży.

Trzeba pamiętać, że tylko dobry nauczyciel, mający dobre wyniki nauczania i wychowania, tylko dobry pedagog może być dobrym działaczem społecznym, dobrym agitatorom socjalizmu poza szkołą, dobrym doradcą starszych. Tylko dobrze pracująca szkoła rozbudzająca w młodzieży zainteresowania i pasję poznawczą może być ośrodkiem promieniowania na środowisko starszych, na wieś, gminę czy gromadę.

A jeżeli tak wielkie zadania społeczne, pozaszkolne spoczywają na nauczycielu, to tym mocniej być musimy o należyty poziom nauczyciela, przede wszystkim jako wychowawcy młodzieży. Tylko jako dobry wychowawca młodzieży, jako dobry pedagog, będzie on dobrym przyjacielem rodziców, zjedna sobie ich zaufanie, będzie umiał znaleźć wspólny z nimi język troski o wychowanie młodego po-

kolenia, troski o wszystkie inne sprawy danego środowiska.

Tak jak skończyć trzeba, i w dużym stopniu nam to się udało, z typem nauczyciela zamykającego się wyłącznie w swoich szkolnych zainteresowaniach, z typem mola szkolarskiego, nie widzącego nic poza swoim notesem z dwójkami, nie widzącego ani dzieci, ani ich przeżyć, trosk, radości, smutków, a przede wszystkim nie widzącego w ogóle życia, z typem kłepkiego wychowawcy, zaszuszonego — niezależnie od wieku — bakałarza, tak również musimy zwalczać mocno typ załatanego, zaferowanego wszystkimi sprawami z wyjątkiem szkolnych, nie dbającego o powierzony mu szkolę i młodzież — pseudodziałacza społecznego.

W parze z walką o podwyższenie jakości pracy w szkole iść musi dalsze zwiększenie opieki ze strony ogniw terenowych, ze strony ogniw aparatu oświatowego, a także aparatu partyjnego, dalsze zwiększenie uwagi poświęconej ocenie pracy nauczyciela nie tylko we wszystkich akcjach poza szkołą, ale ocenie pracy nauczyciela przede wszystkim w szkole, ocenie pracy z młodzieżą, ocenie wyników nauczania i wychowania.

Niewątpliwie z pożytkiem będzie dla opracowywanych obecnie programów nauczania, dla przygotowywanych podręczników, jeżeli wokół tych problemów rozwinię się wśród nauczycielstwa jeszcze szersza niż dotychczas, rzeczowa, krytyczna dyskusja, podsumowująca dotychczasowe bogate doświadczenia nauczycielstwa i nasuwająca wnioski na przyszłość.

Będzie to niewątpliwie twórczy, niezbędny dla jakości programów nauczania i podręczników wkład do generalnej walki o podwyższenie jakości naszej pracy, walki toczony na wszystkich odcinkach. A jakież odcinek wymaga czulszej opieki niż taki kluczowy odcinek walki o umysły i serca młodego pokolenia, jakim jest szkoła?

W tej myśli składam Wam zebranym, imieniem Rządu, życzenia, aby i ta narada przyczyniła się w jak największym stopniu do uświadomienia i sprecyzowania zadań, jakie szkole i nauczycielowi, czołowemu oddziałowi rewolucji kulturalnej, stawia Polska Ludowa w swej walce o materialny i duchowy wzrost naszego narodu, w swej walce o socjalizm.

Z roku na rok coraz bogatsze stają się nasze doświadczenia w organizowaniu zajęć młodzieży podczas ferii zimowych. Doświadczenia przodujących w tej dziedzinie szkół, a przede wszystkim szkół TPD, przekonują nas o słuszności tej akcji i jej dużych walorach wychowawczych. Opierając się na tych doświadczeniach Ministerstwo Oświaty pracowało w tym roku wytyczne, które ułatwia wszystkim szkołom i placówkom wychowania pozaszkolnego zorganizowanie zajęć dla dzieci i młodzieży w okresie wolnym od nauki.

Oczywiście, najłatwiejsza sytuacja ma ją te szkoły, przy których istnieją świetlice z dożywianiem. Świetlice te, w myśl zarządzenia Ministerstwa, będą czynne przez 9 godzin dziennie. Ale i szkoły, które nie dysponują takimi świetlicami ze specjalnie opłaconym personelem, coraz aktywniej i ofiarniej podejmują prowadzenie u siebie różnorodnych zajęć, aby zapewnić dzieciom przyjemne i pełne wychowawczej treści ferie.

Organizacja tych zajęć niewątpliwie wymaga od kierownictwa szkół i całego zespołu pedagogicznego pewnego wysiłku i czasu. Chcielibyśmy jednak zwrócić uwagę, że jest to wysiłek, który bardzo opłaca się nauczycielom, a czas poświęcony na organizację zajęć, a nawet dyżury podczas ferii, wielokrotnie się zwróci. W jaki sposób? Po prostu młodzieży, która spędzi ferie, mając dostateczną ilość kulturalnych zajęć i atrakcyjnych rozrywków, wróci do szkoły lepiej wypoczęta i bardziej przygotowana do podjęcia nowej, systematycznej pracy. Poza tym młodzież, pozostająca w orbicie wpływów wychowawczych szkoły, nie zerwie z obowiązującą ją dyscypliną i nie ulegnie demoralizującemu nieregularnemu wpływowi ulicy. Nauczyciel nie będzie zresztą w swojej działalności podczas ferii odosobniony. Wraz z nim podejmie tę pracę wypróbowany już w ciągu wielu lat aktywność rodzicielski i Związek Młodzieży Polskiej.

Szkola powinna więc opracować szczegółowy plan działalności na okres dwu tygodni ferii zimowych, a następnie ustalić odpowiednio dyżury. Najważniejsza sprawa, na którą należy zwrócić uwagę przy opracowywaniu planu, jest różnorodność i atrakcyjność zajęć.

Na sali zjazdowej

„Uczynić życie ludzkie lepszym, dostojniejszym, pełniejszym, jaśniejszym, kulturalniejszym — to cel socjalizmu“

Te słowa Towarzysza Bieruta widnieją na czołowym miejscu w głębi sali oddając cel i charakter obrad.

Wielki gmach Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie tętni życiem. Zebrali się tu najlepsi, najaktywniejsi nauczyciele z całej Polski, starzy i młodzi, obok siwego, nieco zgarbionego kol. Michała Pietrzaka ze wsi Tarnówek — siedzi roześmiany, młody aktywista, ZMP-owiec Zygmunt Korthals, z Dąbrówki, pow. Wejherowo.

Wielka sala przybrana czerwienią, kwiatami i biało-czerwonymi flagami wygląda uroczysto i stwarza poważny, niecodzienny nastrój.

Sala wypełniona po brzegi. Skupienie na twarzach, powaga, spójności świadczą o tym, że ci którzy tu przybyli, zdają sobie sprawę z ważności chwili i ogromu zadań, jakie ciążyą dziś na nauczycielu.

„My nowe życie stworzymy i nowy ład...“ płynie z megalofonu znana pieśń.

Nagle zrywa się burza oklasków, wszyscy wstają z miejsc. To członkowie Rządu i przedstawiciele władz centralnych wkraczają na salę: Wiceprezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, Minister Oświaty — Witold Jarosiński, Przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz, kier. Wydziału Oświaty KC PZPR tow. Pelagia Lewińska, Prezes ZZNP — Eustachy Kuroczko, wiceminister — Zofia Dembińska, Dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty — Franciszek Bielecki, Przewodniczący ZG ZMP — Stanisław Pilawka i inni.

Obrady otwiera Prezes ZZNP Eustachy Kuroczko serdecznie witając gości.

Kiedy przed mikrofonem staje tow. Józef Cyrankiewicz, zrywają się burzliwe oklaski. Tow. Cyrankiewicz przedstawia zebranym ogrom zadań wynikających z uchwały IX Plenum. Uczynić szkołę kuźnią socjalizmu, ukształtować umysł, wyobraźnię i uczucia młodzieży tak — by stała się ona armią odważnych bojowników o socjalizm — oto mobilizujące zadanie nauczycielstwa.

Towarzysz Cyrankiewicz w imieniu Rządu składa nauczycielom życzenia owocnej pracy.

Znów zrywa się burza oklasków, entuzjazm rośnie. Jaką atmosferą bojowości, wspólnej odpowiedzialności, chęci walki o realizację doniosłych celów wytyczonych przez Partię i Rząd ogarnia salę.

Referat pt.: „Szkoła i nauczyciel w walce o dobrobyt, o wyższy poziom kulturalny wsi“ wygłasza Wiceprezes ZZNP — Stanisław Mach.

Licznie zgłaszają się do dyskusji zebrani na sali nauczyciele.

Trzydziesta osma, czterdziesta, czterdziesta piąta... śpią się kartki z nazwiskami dyskutantów.

Mówią o swej pracy, o środowisku, o tym, jak umacniają sojusze robotniczo-chłopski.

A w głębi długi transparent — jakby podkreślający wielkie znaczenie tych trudnych, ale owocnych wysiłków nauczycieli — głosi:

„Bez umacniania, przestrzegania sojuszu z mało- i średniorolnym chłopstwem nie byłoby możliwe w naszych warunkach zbudowanie socjalizmu“.

Dobrze o tym wiedząc zebrani, toteż pociętnie, szczerze, w prostych słowach mówi o swej pracy Klementyna Nucisńska, naucz. ze wsi Olawa, pow. Włodawa. Mówi o tym, jak założyła spółdzielnię produkcyjną i jak dalej zwalcza wszystkie trudności, by razem ze spółdzielcami podnieść ją na odpowiedni poziom.

Bojowo, z entuzjazmem przemawia kol. Władysław Chomicz z Elka. Padają słowa mocne, twarde, mówiące o udziale szkoły i nauczyciela w walce o zwycięstwo postępu nad ciemnotą i zacofaniem wsi, o wielkiej roli mechanizacji w rozwoju naszego rolnictwa.

Sala słucha w skupieniu, a zapał z jakim mówi kol. Chomicz, udziela się zebranym.

Lecz oto zrywają się na nowo, mocne, gorące, długotrwałe oklaski.

Na salę wchodzi młodzież w strojach ludowych. To chłopcy i dziewczęta ze wsi Różnica, pow. Jędrzejów, woj. kielecki. Czerwone spódnice, zielone staniki wyszywane czerwonymi, marszczonymi wstążkami, sznurki korali i kwiecień chusty, chłopcy zaś w szerokich brązowych spodniach i wyszywanych białych koszulach — stanowią miły i barwny obrazek.

W imieniu delegacji młodzieży chłopskiej Stanisław Orman mówi mocnym choć nieco wzruszonym głosem o tym, jak wspólny wysiłek nauczycielstwa wiejskiego i aktywność gromadzkiego zdźwignął ich wieś z zacofania, za co dziś w imieniu swej gromady składa serdeczne podziękowanie.

Kończąc powitanie młodzi delegacji ze wsi Różnica recytują wiersz Jana Ożoga. Przez megalofon płynie opowieść o tym, jak w trudnej, codziennej pracy — nauczyciel — „kował duszę wyzięble żelazo łamie... Czasy, twarde czasy — kończy recytację zespół — czasy w laurowym ziele, nie zapominaj o tym nauczycielu“.

Rzęsiste brawa świadczą o żywej reakcji sali i o wzruszeniu nauczycieli zebranych na naradzie.

Niech żyje nauczyciel, szermierz postępu i wiedzy — woła przybyła wiejska młodzież.

Niech żyje młodzież polska — padają okrzyki z sali.

Obrady toczą się dalej...



Na zdjęciu: delegacja chłopska ze wsi Różnica woj. kieleckiego

Ferie zimowe

Nie można się pogodzić z praktyką stosowaną jeszcze niekiedy w szkołach, że zgłaszające się na zajęcia dzieci zbiera się w jednej sali i tam każe się im wszystkim równocześnie słuchać radia, czytać książki albo słuchać posadań. Nie można się dziwić, że w takiej sytuacji dzieci nudzą się, a szukając ciekawych przeżyć, po prostu przestają przychodzić na „zajęcia“.

Biorąc pod uwagę różnorodność zainteresowań dzieci, ich wiek i stopień przygotowania, musimy przewidywać zajęcia dla różnych grup w zależności od wspomnianych warunków i czynników. Najlepszą formą będzie więc oparcie całej pracy wychowawczej o istnienie już w szkole kółka zainteresowań oraz o zorganizowane zespoły uczestników ogólnokrajowych imprez, do których należą: **igrzyska harcerskie, konkursy techniczne, konkursy artystyczne i festiwal artystyczny**. Słowem, szkoły na czas ferii zimowych zamieniają się — jak mówią sportowcy — w „obóz kondycyjny“ dla wszystkich uczestników tych masowych imprez.

Praca kółek zainteresowań i zespołów sportowych stanowić będzie główny nurt i podstawę zajęć dzieci w okresie ferii. Nie należy się jednak tylko do tego ograniczać. Mimo różnorodności form pracy w zakresie każdej z wymienionych imprez, dzieci mogą być jednak zniechęcone lub przeczekać ich jednostronnością. Dlatego też w planie zajęć, oprócz prac wynikających z programu kółek i zespołów, trzeba przewidzieć różne inne atrakcyjne zajęcia, jak np. **krótkie wyieczki, wspólne oglądanie filmów, spotkania z młodzieżą innych szkół, wreszcie interesujące gry i zabawy**.

Niewątpliwie zrodzi się jeszcze raz pytanie: skąd wziąć kadry dla zabezpieczenia właściwego przebiegu poszczególnych zajęć. Praca kółek i zespołów powinna — rzecz jasna — być prowadzona pod bezpośrednim kierownictwem instruktorów, którzy te zajęcia w szkole prowadzą, lub pod kierownictwem rodziców-fachowców, którzy podejmą się ich zastąpić. W większości jednak zajęcia nie będą wymagały instruktorów — specjalistów i mogą się odbywać pod ogólnym nadzorem dyżurnego nauczyciela lub członka komitetu rodzicielskiego. Poważną rolę ode-

gra tu przewodnik drużyny i pracujący pod jego kierunkiem aktywni harcerski. Przy jego pomocy można zorganizować opiekę nad zajęciami dzieci z klas najmłodszych. Nadto znacznej pomocy szkołom podstawowym mogą udzielić, jak już wspomnieliśmy, członkowie szkolnych kół ZMP.

Nie zapomnijmy jednak, że ferie zimowe przypadają na okres bardzo intensywnych przygotowań całego narodu do **II Zjazdu PZPR**. Młodzież szkolna już dziś, śladem swoich starszych braci i rodziców, podejmuje liczne zobowiązania dla uczczenia tego wielkiego wydarzenia w życiu naszego kraju. Okres ferii zimowych nastroja szczególnie dogodnie warunki do realizacji podjętych przez młodzież zobowiązań. Układając program zajęć musimy przewidzieć również i takie formy pracy, które pozwolą dzieciom jeszcze głębiej przeżyć to wielkie wydarzenie i w tworzącej atmosferze wykonać podjęte zobowiązania. Pamiętajmy, że ciekawa gawęda lub dobrze przygotowane spotkanie z aktywistami partyjnymi może odegrać tu dużą rolę.

Specjalny rozdział pracy wychowawczej w okresie ferii zimowych stanowią **zabawy noworoczne**. W bieżącym roku, podobnie jak w latach poprzednich, organizowane będą w większych środowiskach wielkie imprezy dla dzieci, przede wszystkim centralne choinki noworoczne. Zakłady pracy również będą organizowały dla dzieci swoich pracowników zabawy przy choince. Mimo tych przygotowań szkoły nie powinny rezygnować z organizowania takich zabaw we własnym zakresie. Przygotowania do zabawy będą jednym z czynników zachęcających dzieci do udziału w zajęciach przez cały okres ferii. Zabawa pod choinką może być interesującym przeglądem wszelkich prac dzieci, a przede wszystkim zespołów artystycznych, które przygotowują się do udziału w festiwalu.

Zorganizowana praca wychowawcza szkoły w okresie ferii zimowych stanowi wprawdzie trudne zadanie, które w br. będzie po raz pierwszy na tak szeroką skalę zorganizowane, ale nie należy zapominać, że wyniki tej akcji będą miały ogromną wartość dla dalszej pracy szkolnej.

JERZY BEREŃ

Szkoła i nauczyciel w walce o dobrobyt, o wyższy poziom kulturalny wsi

(z referatu Wiceprzewodniczącego ZG ZZNP kol. Stanisława Macha)

W świetle uchwał IX Plenum KC PZPR na czoło zadań sojuszu robotniczo-chłopskiego wysuwa się w obecnym okresie naszego budownictwa **problem zlikwidowania dysproporcji między rozwojem rolnictwa i przemysłu, problem przyspieszenia wzrostu warunków bytowych i podniesienia poziomu kulturalnego mas pracujących w mieście i na wsi.**

W związku z tym należy się zastanowić, jak szkoła, nauczyciel polski realizuje to podstawowe zadanie w swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej, jak w toku pracy społeczno-politycznej w środowisku wzmacnia spójność między miastem i wsią.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w latach ostatnich, zwłaszcza w okresie realizacji zadań Planu 6-letniego, ofiarne i patriotyczne nauczycielstwo polskie wniosło niemało trudu, cennej inicjatywy i zapatu w dzieło wzmocnienia i utrwalenia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Mieliśmy osiągnięcia

Już w pierwszym okresie (1951 r.) opracowano i z dobrymi rezultatami stosowano wiele ciekawych i cennych form oddziaływania ideowo-wychowawczego na środowisko. Dobrze organizowana propaganda wizualna, jak wykresy, gazetki ścienne, bielskiewice, stosowane szeroko przez nauczycieli w woj. poznańskim i bydgoskim, pogadanki i wieczornice artystyczne związane z treścią pracy i potrzebami danej gromady, jak tego dobry przykład widzieliśmy w gromadzie Piętnięć, woj. olsztyńskie, agitacja indywidualna i nierządno osobisty przykład nauczyciela, jak to czynili koledyż Maria Figas z Żeliszewa, pow. Choszczno, czy kol. Ciołek w pow. Jedrzeń, którzy posiadając działki przyszłocenne pierwszy wywiązali się z obowiązkowych dostaw — oto głównie w tym czasie, często nawet skuteczne formy i metody oddziaływania ideowo-wychowawczego na środowisko. Ten wstępny okres naszego bardziej planowego i świadomego oddziaływania na środowisko zamknęliśmy dość pokaznym bilansem osiągnięć.

Dzięki seminarium szkoleniowym uzbiliśmy w znacznym stopniu poważną część nauczycieli wiejskich do czynnej, twórczej działalności ideowo-wychowawczej w środowisku, zwłaszcza wiejskim. Prawie 80 tys. nauczycieli wiejskich, aktywizując się w pracy społecznej, pomogło w założeniu i dalszym umacnianiu licznych spółdzielni produkcyjnych.

W wyniku VII Plenum KC PZPR zrozumieliśmy jeszcze lepiej naszą rolę i wynikające z niej zadania w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Rozwinęły się w tym czasie nowe, wyższe formy tej pracy. Coraz częściej w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły znajdują odbicie procesy i zjawiska zachodzące w życiu naszego narodu. Liczne szkoły zawodowe, organizując ekipy łączności lub bezpośredniej, stała współpracę ze szkołami wiejskimi, służą dobrze sprawie umacniania spójni gospodarczej i kulturalnej miasta i wsi. Powstało w tym czasie ponad 7500 przyszłocennych działek agrobiologicznych zorganizowanych i prowadzonych przez nauczycieli.

Realizując twórczo wytyczne Partii, nauczyciele, zwłaszcza pracujący w środowisku wiejskim, krepną ideowo. Coraz częściej demaskują oni wroga, który pragnie niweczyć ich twórcze osiągnięcia, który stara się osłabić i rozbić sojusz robotniczo-chłopski.

W ostatnim roku mamy szczególnie dużo przykładów dalszej, poważnej aktywizacji nauczycieli, którzy w swej twórczej pracy pedagogicznej wykrywają nowe możliwości, nowe rezerwy niedostatecznie wykorzystane w dotychczasowej działalności i w walce o coraz lepsze wyniki w nauczaniu i wychowaniu.

Wystarczy wskazać ruch zainicjowany przez kol. Hawlickiego. Ta twórcza inicjatywa ogarnęła dziś już tysiące nauczycieli, którzy dla uczczenia X-lecia Polski Ludowej podejmują niezmiernie cenne zobowiązania produkcyjne we własnym zakresie pomocy naukowych.

Jednak nie uniknęliśmy błędów

Obecnie w świetle uchwał i wytycznych IX Plenum Partii widzimy, że zarówno w dotychczasowej pracy zawodowej, jak i społeczno-oświatowej w środowisku, której celem winno być również systematyczne umacnianie spójni między miastem a wsią, umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego, popełniliśmy wiele błędów.

Zwężaliśmy naszą pracę społeczno-oświatową do jednostronnego oddziaływania na środowisko, mając przede wszystkim na względzie powstawanie spółdzielni produkcyjnych. Niewiele zrobiliśmy, aby pomóc w podniesieniu produkcji rolnej przez wydobycie wszystkich istniejących jeszcze rezerw w gospodarstwach indywidualnych mało- i średniorolnych chłopów.

Niedostateczna jeszcze była nasza czujność wobec wyzysku, sabotażu i wrogiej agitacji ze strony kulactwa i innych wrogów Polski Ludowej przeciw regulującej roli państwa w obrocie gospodarczym między miastem a wsią, przeciw sojuszowi robotniczo-chłopskiemu. Na wynikach naszej dotychczasowej, niewątpliwie ideowej i ofiarnej pracy ciąży jeszcze ciążące brak dostatecznie głębokiego rozumienia teoretycznej istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego, co oczywiście pociąga za sobą wiele błędów w praktyce.

Ciągle jeszcze znaczna część nauczycieli niedostatecznie rozumie podstawowe prawa ekonomiczne współczesnej epoki. O ile już dzisiaj możemy mówić o ogólnym wzroście naszej społecznej aktywności i świadomości ideowo-politycznej, to jednak brak jest nam ciągle jednego z bardzo ważnych elementów uzbrojenia ideologicznego, jakim jest wiedza ekonomiczna. Błędy, które występują jeszcze w naszej działalności, są wynikiem niedostatecznej pracy ideowo-wychowawczej wśród samych nauczycieli. Pracę tę zarówno ognia związkowe, jak i administracja szkolna miały systematycznie realizować jako jedno z głównych zadań swojej działalności. W prowadzonym przez nas dotychczas, często jeszcze w sposób szkolarski, samokształceniu ideologicznym nie uzbiliśmy nauczycieli w niezbędne elementy wiedzy ekonomicznej, tak niedostępczej w codziennej pracy szkolnej i społeczno-oświatowej w środowisku.

Nie zrealizowaliśmy w pełni hasła podjętego na Krajowej Naradzie Produkcji Nauczycieli, że tylko produkcja w pracy zawodowej nauczyciela może skutecznie oddziaływać na ideowo-polityczny rozwój środowiska. Poważnym również zaniedbaniem, które w świetle wytycznych IX Plenum wi-

dzimy wyraźnie, było niedocenywanie zarówno przez Zarząd Główny, jak i liczne ognia terenowe konieczności włączenia nauczycieli pracujących w miastach do realizacji i umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego zarówno w pracy szkolnej, jak i społecznej. Ograniczaliśmy się głównie do nauczycieli pracujących na wsi, pozostawiając na uboczu cenny aktyw ofiarnie pracujących nauczycieli ze środowisk miejskich.

Oddziaływać na środowisko przez lepszą pracę w szkole

Realizując wskazania IX Plenum będziemy musieli zwrócić szczególną uwagę na upowszechnianie i rozwijanie podstaw wiedzy rolnej i agrotechnicznej.

W kształtowaniu podstaw wiedzy rolnej i jej upowszechnianiu niezwykle cenną pomocą są prowadzone przez nauczycieli działki szkolne i ogródki miczurnowskie. Działka taka nie tylko umożliwia upogodnienie szczególnie ważnych, a często trudnych partii materiału, ale jest także ważnym czynnikiem kształcenia politécnicznego młodzieży i oddziaływania na środowisko.

We wsi Kawk, pow. Szubin, nauczycielka zainteresowała całą gromadę niezwykle cennymi planami osiąganymi na działce szkolnej. Dzięki bowiem stosowaniu dobrych form okopywania uzyskuje z każdego krzaka 13—15 kg ziemniaków. Nauczycielka Helena Sokołowska z Wismic, pow. Włodawa, współpracuje ze spółdzielnią produkcyjną, przeprowadza na jej polach udane doświadczenia w zakresie zwiększania plonów zbóż. Dzisiaj z doświadczeń tych korzysta nie tylko spółdzielnia, ale również okoliczni mało- i średniorolni chłopci.

Jako poważne niedociągnięcie i dowód karygodnego niedocenywania przez nas tej całej sprawy uważamy fakt, że dotąd wiele liceów pedagogicznych i WSP nie ma działek szkolnych i nie prowadzi niemal żadnych doświadczeń.

Należy jednak zaznaczyć, że planowa praca na działce, która ma skutecznie oddziaływać na środowisko, nie może się skupić jedynie na ciekawostkach, nawet bardzo interesujących. Główny kierunek prac to uprawa roślin, które poprzez działkę szkolną powinny być w danym rejonie upowszechnione i hodowane przez wieś na szerszą skalę. Tak prowadziła pracę na działce szkolnej kol. Helena Wrońska, naucz. szkoły podstawowej w Biskupicach (pow. lubelski), która upowszechnia na swoim terenie zboże pastewne, tzw. „nagi owies”, i rośliny oleiste przez popularyzowanie wyników osiąganych na działce szkolnej.

★

Poważne jeszcze rezerwy i możliwości dla lepszego wyjaśnienia istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego i dalszego umocnienia spójni miasta ze wsią tkwią w realizacji programów poszczególnych przedmiotów nauczania.

Trudno oczywiście jest w ramach tego referatu wskazać wszystkie możliwości, jakie daje program w zakresie każdego przedmiotu nauczania dla umacniania i wyjaśniania istoty sojuszu robotniczo-chłopskiego. Konieczne jest, aby każdy nauczyciel w toku studiowania materiałów IX Plenum skorygował sporządzone uprzednio rozkłady materiału, aby nie pominąć żadnej możliwości dla wzmocnienia spójni gospodarczej i kulturalnej miasta ze wsią.

Aby prawidłowo wykonać te zadania, musimy oczywiście postuliwać pod adresem aparatu Doskonalenia Kadr Oświatowych, by przez coraz lepszą pracę instruktorów PODKO i zespołów przedmiotowych każdy nauczyciel znalazł konkretną pomoc w nielatwym zadaniu, jakim jest umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

Wielu nauczycieli pracujących na wsi z nieukrywaną i słuszną zresztą dumą podkreśla fakt, że dzięki warunkom, jakie stworzyła Polska Ludowa, większość absolwentów szkół wiejskiej udaje się na dalszą naukę do miasta, że wielu z nich zostaje oficerami, inżynierami, produkcyjnymi mistrzami w przemyśle metalowym, lekarzami itp. Nie słyszy się natomiast, jeżeli nawet takie fakty mają miejsce, że uczniowie nasi zostają agronomami, że wracając do wsi rodzinnej stają się produkcyjnymi rolnikami, że pomagają w przebudowie ustroju rolnego, dźwigają poziom życia społecznego i kulturalnego. Wynika to z dość jednostronnego procesu wychowawczego naszych szkół.

O ile z dużym powodzeniem wzbudzamy zainteresowanie młodzieży, zwłaszcza wiejskiej, wspaniałym rozwojem naszego przemysłu, jeśli wzbudzamy dumę z naszych budowli socjalizmu, to nie albo niewiele zrobiliśmy w tym kierunku, aby pokazać niemniej piękne perspektywy rozwoju wsi polskiej, aby wzbudzić umiłowanie do twórczej pracy w rolnictwie jako obowiązku patriotycznego, a przez to powstrzymać za daleko sięgający odpływ młodzieży wiejskiej do miast, z wyraźną szkodą dla rozwoju rolnictwa.

W okresie wspaniałego rozwoju szkolnictwa wszystkich typów, zwłaszcza średniego i wyższego, nie doceniamy ciągle jeszcze roli planowego szkolenia i rozmieszczania kadr zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej. Problem ten nie występuje z dostateczną ostrością w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Nasza praca informacyjno-uświadamiająca, której celem jest pomoc w wyborze odpowiedniej szkoły zawodowej czy właściwego kierunku studiów, jest ciągle działalnością akcyjną, nasilenie jej występuje wyłącznie pod koniec roku szkolnego i tylko w klasach końcowych szkoły podstawowej czy średniej. IX Plenum stwierdza poważny niedobór wysokowykwalifikowanych i przysposobionych do pracy w rolnictwie kadr. To oczywiście wymaga, abyśmy w pracy wychowawczej już od niższych klas szkoły podstawowej kształtowali zainteresowania dzieci i rozwijali ich uzdolnienia, aby w toku pracy szkolnej przygotowywać wychowanka do świadomego wyboru zawodu. Uwzględniając w tym procesie potrzeby państwa, poprawimy rekrutację na kierunku deficytowe, a zwłaszcza w zakresie potrzeb kadr dla rolnictwa.

Upowszechniać wiedzę agrotechniczną

Zadania nasze w tej dziedzinie precyzuje IX Plenum, na którym Tow. Bierut wskazywał: „W upowszechnieniu wiedzy rolnej odgrywać doniosłą rolę metoda poglądowa, organizowanie sieci pól doświadczalnych, wystaw itp., jak również zainteresowanie młodzieży chłopskiej nauką rolni-

czą w szkołach i na kursach rolniczych oraz w rolniczych kołach samokształceniowych, w kołkach wynalazców racjonalizatorów i przedowników rolnictwa”.

Musimy zapoznać uczniów szkół wiejskich z problematyką mechanizacji rolnictwa jako podstawowego warunku dalszego rozwoju wsi. Wiemy przecież dobrze, jak wielkie zainteresowanie naszej młodzieży wzbudza każda maszyna, każdy motor czy pojazd mechaniczny, jak pragnie ona zgłębić tajniki działania danej maszyny. To zainteresowanie młodzieży techniką musimy świadomie wykorzystywać w procesie wychowawczym.

W tym celu należy szeroko rozwinąć planowe wycieczki do POM i GOM, podczas których młodzież zaznajamiać się będzie z budową i pracą poszczególnych maszyn, jak traktor, kombajn, żniwiarka czy siewnik. Zajęcia te będą niewątpliwie cennym elementem politécnicznego kształcenia, jak również uświadomienie młodzieży fakt, że technika, mechanizacja rolnictwa zmienia i już w niedalekiej przyszłości coraz bardziej zmieniać będzie oblicze naszej wsi, podniesie jej poziom kulturalny, pracę na roli uczyni lżejszą i ciekawszą.

Innym ważnym elementem ułatwiającym pracę dydaktyczno-wychowawczą są kontakty naszych szkół z załogami POM i GOM, z PGR i spółdzielniami produkcyjnymi. Przy pomocy POM i GOM nauczyciele, zwłaszcza w Olsztynie, organizują kółka traktorzystów, co jest cennym elementem w politécnicznym kształceniu, jak również rozwija zamłowanie do pracy w rolnictwie.

Młodzież nasza z kontaktów tych wynosi głębsze poznanie produkcyjnej roli PGR i spółdzielni produkcyjnych w życiu gospodarczym naszego kraju, osobiste spostrzeżenia, że ośrodki socjalistycznej gospodarki rolnej stwarzają coraz lepsze warunki dla rozwoju każdego pracującego chłopca.

Wykorzystując jako bazę miejscowy POM, GOM lub warsztat rzemieślniczy winniśmy podjąć ze starszą młodzieżą pracę w kołkach technicznych celem umożliwienia opanowania zasad nowoczesnej techniki w rolnictwie, poznania podstawowych procesów produkcyjnych i przyczyniania w zakresie kowalstwa, kołodziejstwa, ciesielstwa, murarstwa itp. w takim zakresie, aby każdy chłop mógł zaspokoić najelementarniejsze w tej dziedzinie potrzeby.

Należy również, korzystając z doświadczeń wielu szkół, dążyć do tego, aby szkoły miejskie, obowiązkowo licea pedagogiczne i szkoły zawodowe, obejmowały stałe patronaty nad pracą kulturalno-oświatową PGR, spółdzielni produkcyjnych i wsi o gospodarce indywidualnej, wzmacniając w ten sposób łączność miasta ze wsią.

Stoimy, oczywiście, na stanowisku, że podstawowym obowiązkiem nauczyciela jest jego praca zawodowa, dalsze podnoszenie wyników w nauczaniu i wychowaniu, a przez to skuteczniejsze oddziaływanie ideowo-wychowawcze na środowisko.

Byłoby jednak niesłuszne sądzić, że walcząc o pełną dyscyplinę pracy nauczyciela i młodzieży w szkole, możemy odsumować się od bezpośrednich form działalności społeczno-oświatowej w środowisku. Chodzi jednak o to, aby działalność ta koncentrowała się głównie na tych formach, które leżą w charakterze pracy oświatowej nauczyciela.

W okresie tak ostrej walki klasowej młodzież wiejska wymaga szczególnie starannej opieki ideowo-wychowawczej zabezpieczającej prawidłowy jej rozwój kulturalny. Szczególnie cenną pomocą ze strony nauczyciela będzie otoczenie świetlic wiejskich fachową opieką, udzielanie pomocy metodycznej i wychowawczej oraz inicjowanie coraz nowych, bardziej atrakcyjnych i wychowujących form pracy kulturalno-oświatowej. Konieczne więc będzie rozwinięcie szerokiej działalności wśród rodziców młodzieży szkolnej. W tej współpracy tkwią poważne jeszcze możliwości, które można i należy wykorzystywać dla rozwoju oświaty i szkolnictwa. Wymaga to dalszej systematycznej aktywizacji komitetów rodzicielskich i szkolnych komitetów opieki nad dziećmi.

Planowa współpracę szkoły z komitetem rodzicielskim i szkolnym komitetem opieki nad dziećmi pozwoli rozwinąć wiele cennych form wychowawczej pracy pozaszkolnej i pozalekcyjnej.

Innym, niezwykle cennym, a niewykorzystanym dotychczas źródłem rezerw w podnoszeniu wyników pracy szkolnej jest ZMP i organizacja harcerska.

Aktualne zadania ogniw ZZNP

W świetle uchwał IX Plenum i ciągle aktualnych wytycznych IV Zjazdu ZZNP działalność nasza wymaga dalszego podnoszenia poziomu świadomości ideowo-politycznej, rozwijania twórczej inicjatywy nauczycieli i pracowników oświaty, dalszego doskonalenia kwalifikacji zawodowych oraz szczególnej troski o polepszenie warunków bytowych i kulturalnych ogółu nauczycieli i pracowników oświaty.

Jest więc naszym bojowym zadaniem umożliwić wszystkim członkom organizacji dokładne zapoznanie się i przestudiowanie materiałów IX Plenum, których treść wzbogacać będziemy.

Naukowa Konferencja Pedagogiczna poświęcona problemom kształcenia ogólnego

Toczy się dziś praca nad reformą programów nauczania, nad opracowaniem nowych programów, które zaczną obowiązywać w okresie, kiedy całe społeczeństwo po ukończeniu zadań wyznaczonych przez Plan 6-letni wstępować będzie w nową fazę działalności, organizowanej na podstawie Planu 5-letniego. Już same te perspektywy czasowe wskazują wielkość i odpowiedzialność zadań, jakie stają przed aktywnym nauczycielskim i przed pracow-

nikami nauki, przed pedagogami i przed władzami oświatowymi.

Komitet Nauk Pedagogicznych PAN oraz Instytut Pedagogiki organizuje wspólnie w dniach 15—17 grudnia konferencję naukową poświęconą zanalizowaniu i przedyskutowaniu podstawowych zagadnień, które występują w pracy nad reformą programów. Punktem wyjścia tej dyskusji ma być zagadnienie kształcenia ogólnego.

Jest rzeczą jasną, iż dawne, burzący poglądy na istotę i charakter kształcenia ogólnego zostały już dawno przekreślone przez nasze życie; kształcenie ogólne nie jest już u nas — jak było dawniej — jak jest wciąż jeszcze w krajach kapitalistycznych — czynnikiem wyróżniania „elity” i przeciwstawiania jej masom ludowym, nie jest monopolem i przywilejem klas panujących, dla których szkoła średnia ogólnokształcąca stanowi narzędzie antidemokratycznej polityki, nie jest też swoista „ozdoba” mająca charakter osobistej kwalifikacji jednostki, „ozdoba” ceniona w życiu towarzyskim. Kształcenie ogólne ujmujemy dziś w związku z rosnącym udziałem mas ludowych w rządzeniu państwem i w tworzeniu socjalistycznej kultury. Kształcenie ogólne ujmujemy dziś jako jeden z warunków kształtowania coraz bardziej świadomego i twórczego stosunku do pracy, podnoszenia jej wydajności i jakości. Kształcenie ogólne ujmujemy jako najważniejszy czynnik coraz bardziej wszechstronnego rozwoju jednostki w życiu społecznym, jej udziału w formowaniu się polskiego narodu socjalistycznego.

Widząc w ogólnych zarysach poprawnie tę nową treść społecznej kształcenia ogólnego i zdając sobie sprawę z tego, jak będzie ona rosła w miarę postępów socjalistycznego budownictwa, stoimy wciąż jeszcze przed wielu trudnymi zagadnieniami szczegółowymi. Chcielibyśmy, aby konferencja, którą organizujemy, pomogła w przeanalizowaniu, a w pewnym stopniu i w rozwiązaniu tych trudności. Pragniemy przede wszystkim dyskusję zarówno wokół podstawowych kwestii treści i charakteru kształcenia ogólnego, jak wokół konkretnych zasad realizacji tej koncepcji w nowych programach i podręcznikach.

Zmierzamy do tego, by jasniej niż dotychczas odpowiedzieć na pytania: Jaka powinna być treść kształcenia ogólnego w naszych warunkach i na naszym etapie

rozwoju socjalistycznego budownictwa? Jak należy poprawnie rozumieć zasady kształcenia politécnicznego i jak widzieć jej ścisłą łączność z kształceniem ogólnym? Jak należy oceniać wyniki pracy szkolnej w zakresie kształcenia ogólnego i jakie postulaty trzeba w tym zakresie sformułować na przyszłość, aby podnieść tę pracę na wyższy poziom?

W konferencji weźmie udział produkcyjny aktyw nauczycielski oraz liczni pracownicy naukowi różnych specjalności, wezmą udział pedagodzy i pracownicy administracji szkolnej, zarówno z resortu oświaty jak i z resortu szkolnictwa wyższego. Liczymy, iż profesorowie szkół wyższych, jak również i członkowie Polskiej Akademii Nauk, która — jak wynika z ostatniego numeru „Głosu Nauczycielskiego” — podejmuje walkę „o jednolity front polskiej nauki z praktyką szkolną”, wniosą swe cenne naukowe doświadczenia do pracy nad ulepszeniem szkoły polskiej. Liczymy, iż aktywni nauczycielski, skupieni w ośrodkach doskonalenia kadr, jak również w szeregach związkowych, pomogą do trafnego, zgodnego z faktycznym stanem rzeczy, przeanalizowania istniejącej sytuacji i ustalenia słusznego programu działania na przyszłość. Liczymy, iż pedagodzy i pracownicy administracji szkolnej pomogą w sprecyzowaniu ideologicznych i dydaktycznych zasad nowych programów.

Dyskusja może i powinna sięgnąć dostatecznie głęboko, aby wykryć istotne przyczyny istniejących niedomagań i wskazać środki zaradcze, aby określić najbliższe zadania w zakresie działalności oświatowej oraz najbardziej skuteczne zasady ich realizowania. Należy bowiem pamiętać, iż szkoła jest jedną z tych instytucji, których owoce trzeba oceniać nie tylko z punktu widzenia teraźniejszości, ale przede wszystkim z punktu widzenia najbliższej przyszłości. Tysięczne rzeczy młodzieży, która dziś znajduje się w szkołach, staną do pracy za kilka, czasem nawet za kilkanaście lat. To, czego dziś przez niedbalstwo nie uczymy w szkole lub uczymy źle, mścić się będzie w ciągu długiego czasu w naszym życiu gospodarczym i kulturalnym. To, co uczymy słusznie, przynosić będzie przez wiele lat swe owoce.

BOGDAN SUCHODOLSKI

Z doświadczeń Podst. Org. Part. przy DOSZ w Lublinie

Podstawowa Organizacja Partyną przy DOSZ w Lublinie usilnie dąży do tego, aby działalność swojej instytucji związać jak najbardziej ze szkołami, pracą nauczycieli i młodzieży. Towarzystwo należy do tej organizacji starając się systematycznie ulepszać swoją pracę, uczyć się coraz to szybciej i dokładniej wykonywać decyzje Partii i Rządu, leniej kierować wychowaniem i nauczaniem młodzieży w szkołach zawodowych.

Już dawno zrozumieli oni, że chcąc osiągnąć lepsze rezultaty pracy trzeba przede wszystkim stale podnosić swój poziom zawodowy i polityczny. Ze zrozumienia tego zagadnienia płynnie stała troska Podstawowej Organizacji Partyniej o szeroki udział członków Partii i bezpartyjnych pracowników DOSZ w szkoleniu ideologicznym. Już w ub. r. towarzysze postanowili uczyć się znacznie więcej niż przewidywał program szkolenia ideologicznego. Dlatego też przystąpili wówczas do studiowania życiorysów tow. Stalina, poświęcili kilka otwartych zebrań omówieniu pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”, materiałów XIX Zjazdu PZPR i wytycznych VIII Plenum KC PZPR.

Podnoszenie poziomu ideologicznego członków Partii i bezpartyjnych pracowników DOSZ jest tylko częścią pracy wykonywanej przez Podst. Org. Part. Niemniej wysiłku włożyli towarzysze w udzielenie pomocy kierownictwu instytucji przy realizacji zadań w zakresie szkolnictwa zawodowego.

W pracy szkolnej ważną rolę odgrywa nadzór pedagogiczny. Dlatego też w bieżącym roku szkolnym Podst. Org. Part. poświęciła jedno z pierwszych swoich zebrań właśnie omówieniu działalności wytycznych. Po ogólnych uwagach na ten temat zaznaczono się z pracą tow. Ziętkiewicza, jako typową dla wielu innych wytycznych. Towarzystwo-wyznawcy pracy ofiarne, często odwiedzają szkoły, ale materiały przywożone przez nich nie dają pełnego obrazu szkoły. Nie umieli oni właściwie ocenić poziomu pracy wychowawczej i atmosfery politycznej szkół, opinie o nauczycielach wydawali powierzchowne.

Podstawą do dyskusji stały się materiały powiatowe z Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Żalutynie, opracowane przez tow. Ziętkiewicza. Szkołę tę znali ze swoich wyjazdów i inni towarzysze. Gdy tow. Ziętkiewicz opowiedział o tym, w jaki sposób przygotowywał się do wizytacji i jak ją przeprowadzał oraz o pomocy udzielonej tej szkole, obecni na zebraniu zauważyli, że jednak pominął wiele istotnych problemów wychowawczych. Tow. Ziętkiewicz i inni przyznali się samokrytycznie „że nie zwracali uwagi na te rzeczy, gdyż wydawały się im mało ważne”. Chodziło np. o zachowanie się młodzieży, poziom jej wypowiedzi na lekcji i w swobodnych z nią pogawędkach, co niejednokrotnie doskonale charakteryzuje atmosferę polityczną i poziom wychowawczy szkoły. Następnie zainteresowano się sprawą wymiany doświadczeń zdobytych

podczas wizytacji, do czego nie przywiązano dotychczas wagi. Np. z cennego dorobku pracy produkcyjnych warsztatów w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Kazimierzu Dolnym mogłoby skorzystać wiele szkół.

Jaki był rezultat tego zebrania? Wzajemna wymiana doświadczeń, krytyka własnych błędów, wykazanie usterek w pracy innych towarzyszy. Co z pewnością przyczyniło się do usprawnienia pracy doзору pedagogicznego i wydatnie pomogło kierownictwu DOSZ w realizowaniu zadań.

W bieżącym kwartale towarzysze postanowili przeprowadzić również analizę pracy Wydziału Planowania DOSZ. Podst. Org. Part. nie ma zamiaru kontrolować pracy tego wydziału, ale chce, aby wszyscy towarzysze poznali zasadnicze jego problemy, pomogli wspólnie znaleźć przyczyny niedociągnięć oraz przemysłili formy pomocy dla wydziału.

Jednym z ważnych zadań Podst. Org. Part. w bież. roku szkolnym będzie również omówienie sposobu załatwiania skarg i zażaleń. Ocena dotychczasowej pracy w tej dziedzinie oprócz towarzyszy na uchwałach KC PZPR i uchwałach Rządu w tej sprawie. Następnie na podstawie kilku załatwionych skarg przedyskutowano zostanie sposób ich załatwienia i wyciągnięte będą wnioski co do dalszej pracy w tym zakresie.

CZESŁAW NOWACKI



WALCE O WYNIKI NAUCZANIA I WYCHOWANIA



Przed XXXV rocznicą powstania KPP



Antywojenna demonstracja w roku 1920

16 grudnia bieżącego roku mija 35 lat od powstania Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. W dniu tym 1918 roku odbył się w Warszawie Zjazd Zjednoczeniowy SDKPiL oraz PSS-Lewicy. Powstanie KPRP, która od roku 1925 przyjęła nazwę Komunistycznej Partii Polski (KPP), miało historyczne znaczenie dla dalszego rozwoju polskiego ruchu robotniczego. KPP w okresie drugiej Rzeczypospolitej była jedyną siłą rewolucyjną, jedyną partią walczącą o obalenie kapitalizmu, o władzę klasy robotniczej, o socjalizm. KPP była jedyną partią walczącą konsekwentnie o bratni sojusz ze Związkiem Radzieckim, o unię z ludźmi, o zwycięstwo nad imperializmem, o zwycięstwo nad antykomunistycznym i antydemokratycznym siłami światowego imperializmu, o rzeczywistą niepodległość i suwerenność narodu polskiego.

XXXV rocznicę powstania Komunistycznej Partii Polski uroczystość obchodzić będzie cały naród. Szczególne wymowy nabierają te uroczystości w obliczu nadchodzącego II Zjazdu KPP — kontynuacji i realizacji walki i celów, za które ginęli w kampaniach sanacyjnych wólczy i w obozach koncentracyjnych bojownicy KPP.

XXXV rocznica powstania KPP dla nas, nauczycieli, jest nieprzebraną skarbnicą wychowawczych oddziaływań. Ukazuje młodzieży ofiarę walki o sprawiedliwość i niepodległość narodową, zbliża do niej postaci wielkich rewolucjonistów, bohaterów młodzieźnych KPP, zapoznaje z trudną, nie wolną od błędów, ale pełną chwały drogą, którą Partia przebiegała przy pomocy Międzynarodówki Komunistycznej i jej człowieku oddała WKPi(b), wstępując pełnie na tory marksizmu-leninizmu — oto ważne i widzące wychowawcze zadanie dla nauczyciela.

Nie wątpię, że w bardzo licznych szkołach zarówno w pracy lekcyjnej (historia, język polski, nauka o Konstytucji), jak i w pracy pozalekcyjnej (kółka naukowych i przedmiotowych XXXV rocznica powstania KPP znajduje właściwe odbicie, podajemy poniżej zestaw bibliograficzny publikacji i książek, które ułatwią nam zapoznanie młodzieży z historią ruchu robotniczego w Polsce przedwojennej, ze szczególnym uwzględnieniem roli i działalności Komunistycznej Partii Polski.



BIBLIOGRAFIA WYDANYCH PRAC

W latach 1945—1953 dotyczących historii ruchu robotniczego okresu międzywojennego (1918—1939) ze szczególnym uwzględnieniem roli i działalności KPP.

J. Kowalski — Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.
A. Korta, S. Saffan — Zmowa grabieżcza, wyd. PZPR, 1952 r.
J. Kowalski — Książka i Wiedza, 1951 r.
F. Pieder — W sprawie granic wschodnich, wyd. „Książka i Wiedza”, 1945 r.
J. Kowalski — Bolesław Bierut. Życie i działalność, wyd. „Książka i Wiedza”, 1952 r.
Julian Marchewski, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.
J. Kowalski — Książka i Wiedza, 1950 r.
T. Feder — Małgorzata Fornalska, wyd. 1949 r.

Marceli Nowotko, wyd. Wyd. Historyczny, 1949 r.
J. Brun — W walce o Polskę Ludową, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.
Stefan Arski — Przekleństwo (U źródeł klasycznej rewolucji), wyd. 1952 r.
Józef Gojski — Wiesz, że dziś, wyd. 1952 r.

Adam Bandos — Walki chłopie 1937 roku — szkic popularny, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.
Monika Warneńska — Ludzie czerwonej Woli (Opowiadanie o Hłubzie, Knieścu i Rutkowie), wyd. „Książka i Wiedza”, 1952 r.
Tadeusz Potemski — Ludzie czerwonego Bytomia, wyd. Kom. Frontu Narodowego, Stalino, 1953 r.

Tadeusz Potemski — Z rewolucyjnych tradycji polskiej klasy robotniczej.
KPP — Wspomnienia z pola walki, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Praca zbiorowa — Cykl wspomnień o strajkach, demonstracjach, życiu więziennym i walce — kierowanej przez KPP w okresie międzywojennym.
KPP w obronie niepodległości, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

KPP — Uchwały i rezolucje, tom I, lata 1918—1923, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.
Felicja Kalicka — Polska pieśń rewolucyjna, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Felicja Kalicka — Powstanie Krakowskie 1923 roku. Szkice historyczne, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.
Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

Pod rządami bezprawia i terroru, wyd. Wyd. Historyczny, 1952 r.

W Opatowie, Łazach i gdzie indziej

Odwiedziliśmy ostatnio liczne szkoły we wsiach i miasteczkach. A oto nasze spostrzeżenia.

Z kierowniczą Szkoły Podstawowej nr 3 w Opatowie rozmawiamy o działalności komitetu rodzicielskiego.

— Komitet — to naprawdę pierwszy sprzymierzeniec naszej szkoły — mówi kierowniczka ob. Pachniak. — Takie sprawy, jak opieka nad biblioteką, apteczką szkolną, opieka nad sierotami i pólserotami, dbanie o higienę dzieci — należą do obowiązków członków komitetu i obowiązki te są przez nich dobrze rozumiane.

Istotnie, czyste umywalki stojące w jednej z sal, ręczniki, mydło świadczą o dużej dbałości o czystość.

Aktywny udział komitetu w walce z chuligaństwem dał już także dobre wyniki, jak informuje dalej ob. Pachniak.

Komitet szkoły nr 1, 2 i 3 oraz liceum ogólnokształcącego wspólnie zorganizowały dyżury rodziców na ulicach miasta w godzinach najeźdźstwa ruchu, by obserwować młodzież i ingerować w momentach koniecznych. Członkowie komitetu chodzą po domach i tłumaczą rodzicom, na czym polega ich obowiązki w stosunku do dzieci i szkoły. Wspólne narady połączone komitetów wszystkich miejscowych szkół nad sposobami walki z chuligaństwem przyczyniły się wydatnie do polepszenia naszej pracy wychowawczej.

Ten godny naśladowania wysiłek komitetów w Opatowie budzi niepełną nadzieję, że zgasną przedwcześnie „kopciuchy” papierosy, znikną ordynarne słowa z języka uczniowskiego i wypięcone zostanie chuligaństwo.

Szkola podstawowa we wsi Łazy, pow. Ząbkowice, tętni życiem. Jest tu czysto, panuje ład i porządek. W utrzymaniu porządku pomaga w dużej mierze komitet rodzicielski, o którym Helena Sularz, kierowniczka łutejszej szkoły mówi z entuzjazmem. Plan pracy jest bardzo szeroki i a co najważniejsze — jak informuje kierowniczka — ze skutkiem realizowany.

Opiekunowie klasowy (rodzice) dbają o to, by wyniki nauczania były jak najlepsze, by frekwencja nie spadała nawet w najbardziej mroźne lub deszczowe dni. W ub. roku komitet pomagał młodzieży w wyborze zawodu i umieszczeniu dzieci w szkołach i internatach. Pomógł także w rozwiązaniu wielu problemów gospodarczych szkół. Trochę się o dzieci nie mające dostatecznej opieki w domu.

Ta właśnie aktywna postawa Komitetu Rodzicielskiego w Łazach i osiąganie dobrych rezultatów to wynik dużego wysiłku kierowniczki Heleny Sularz, która umiała pokierować pracą komitetu i uświadomić rodziców o ich obowiązkach. Od organizacji i działalności kierowników szkół zależy bowiem należąca i owogańska praca komitetu.

Pogadanki nauczycieli dla rodziców, jakiego rodzaju nauczanie w Łazach, instruowanie, wskazywanie istotnych zadań i sposobów oddziaływań na „złe” rodziny — dawały dobre wyniki. Komitet rozumie, na czym polega program wychowawczy szkoły, poczuwa się do współodpowiedzialności za dobre wyniki w nauce i wychowaniu młodzieży.

Ale także dobrze działające komitety są jednak na wsi tak nieliczne, że czas zastanowić się na tym z całą powagą. Te poważne refleksje nasuwają się na podstawie obserwacji wielu szkół na wsi.

Sarnówek — to wieś położona dość malowniczo w powiecie opatowskim.

Rozmawiamy z kierownikiem szkoły Kłopotów jest mnóstwo.

Halinka K. nie chodzi do szkoły. Matka, ze względu na piątkie awantury ojca, opuściła rodzinę, a czworo młodszych dzieci musi mieć jakąś opiekę. Dzieciścieletnia dziewczynka zamiast się uczyć — prowadzi gospodarstwo domowe.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Wojciech i Tadeusz M. także nie przychodzą regularnie do szkoły, a dla ojca sprawa nauki dzieci jest niemal zupełnie obojętna. Zgymunt S. od zeszłego roku przestał chodzić w ogóle, pomimo że jest w wieku szkolnym. Pomaga rodzicom w gospodarstwie. Na skutek interwencji kierownika wymierzono ojcu Zgymunta grzywnę 20 zł, ale suny tej nie wyvekwowano. Chłopiec w dalszym ciągu nie uczy się.

Jedno dziecko z 1946 r. nie uczęszcza tylko dlatego do szkoły, że nie ma go kto przeprowadzić przez las, którego się boi.

W szkole w Mychowie, gmina Częstocice, jest niepełnie. Dziesięć dzieci w wieku szkolnym w ogóle nie chodzi do szkoły. Inne — zależnie od prac w polu i pogody — przychodzą nieregularnie.

W Modliborzycach wiele dzieci nie uczęszcza do szkoły. Przyczyną badań własnie Wydział Oświaty kieleckiej WRN.

Warunki sanitarne szkół i higiena dzieci wiejskich w ogólnym przez nas szkolach są na niepowiedzielnym poziomie. Pustką świecą miejsca przeznaczone na tzw. „kącie czystości”. Trudno zresztą mówić o czystości, skoro w wielu szkołach nie ma ani miednie, ani ręczników, a na przykład GRN w Borci dotąd nie przydzieliła mydła szkołom.

Świszczący wiatr dzwoni szybami i przez każdą szparę wdziera się do izby szkolnej. Piwnice są wprawdzie napełnione węglem, ale nie ma go czym rozpałić, bo nadleśnictwo w Cmielowie dało szkole mokre, świeżo ścięte drzewo. Zeby rozpałić ogień, dzieci z Sarnówka przyniosły z lasu suche gałęzie i szyszki.

Szkoly na wsi borykają się — jak widać — z wieloma trudnościami. Zastanawia nas — co robią komitety rodzicielskie, których zadaniem jest przecież pomóc szkole w wychowaniu dzieci i rozwiązywaniu problemów gospodarczych?

Właściwe ustawienie pedagogiczne i zmobilizowanie członków komitetu do owocnej działalności — to zadanie kierowniczki szkół i grona nauczycielskiego. Ale — jak widać z doświadczeń — nie jest to na wsi łatwe zadanie.

Komitety wiejskie prawie nie działają. Kierownicy skarżą się, że rodzice, a nawet

uczniowie komitetu zapraszani na hospitalacje, nie przychodzą i nie interesują się postępiami dzieci. Niektórzy członkowie w sposób formalny traktują swoje obowiązki, są raczej figurantami, nie wykonują pracy i nie okazują zainteresowania sprawami, którymi powinni się zająć. A walczyć z zagadnieniami należącymi do komitetów rodzicielskich na wsi jest bardzo szeroki — dobra frekwencja, dyscyplina, pilna nauka dzieci, dobre wychowanie.

Wiele dzieci wiejskich po ukończeniu szkoły podstawowej zostaje w swej gromadzie i będzie uprawiać ziemię. Szkoła powinna je do tego przygotować. Dlatego przed komitetami rodzicielskimi na wsi stoi jeszcze jedno ważne zadanie, które nie wszędzie zostało rozwiązane — sprawa działości szkolnej. Wystąpienie o nią, a także pomoc przy obróbie ziemi — należy, niewątpliwie, do obowiązków komitetu. Wiedza rolnicza zdobyta przez dzieci w szkole przyczyni się do wzorowego i korzystnego prowadzenia gospodarstwa rolnego rodziców.

Tymczasem, kiedy zwiedzaliśmy szkoły wiejskie, nikt nie poruszył tych problemów i nie umiano nam powiedzieć, co w tym kierunku zrobiono. Nie potrafiono także odpowiedzieć na wiele innych pytań dotyczących planu pracy.

Czy mała dziewczynka, mieszkająca na skraj lasu, nie mogłaby chodzić ze starszymi kolegami do szkoły i czy nie należy zainteresować się losem Zygmunta S.?

Czy komitety rodzicielskie zgromażyły w tym kierunku, by poprawić frekwencję w szkołach?

Zastanawiając się, dlaczego tak ważne zagadnienia nie są należycie dotychczas rozwiązane na wsiach, dlaczego komitety prawie zupełnie nie pracują i nie mają

zajęciach kółka „żywego słowa” i okazało się wtedy, że wiele jeszcze spraw trzeba było młodzieży wyjaśnić i na wiele przeoczeń szczegółów zwrócić uwagę.

Uczniowie najstarszych klas I liceum ogólnokształcącego, zachęcani przez nas, zaczęli historię literatury, kol. Wandę Szlachetkę, systematycznie chodzą na niedzielne odczyty organizowane przez Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza (Budyż — „O metodzie twórczej Odrodzenia”, Pollak — „Z zagadnień Renesansu” i in.). Uczniowie zasmakowali w tej intelektualnej atmosferze, jaka panuje na sali odczytowej. Słuchają uważnie, a potem dzielą się wrażeniami ze swą nauczycielką, dyskutują, zgłaszają się do biblioteki po książki, o których wspominali prelegenci.

Na wszystkich wyżej opisanych przykładach masowej pracy pozalekcyjnej uczeń występuje głównie jako odbiorca. Na tym poprzestać nie można, gdyż po pierwsze nie każde środowisko ma tak urozmaicone życie kulturalne, jak Gdynia, a po drugie dlatego, że młodzieży nigdy nie wystarczyła odbiorcy, widza, słuchacza. Im żywsze zainteresowanie — tym wyższego i bardziej różnorodnego wyrażenia własnej aktywności domaga się młodzież.

Toteż szkoły lepiej lub gorzej — zależnie od organizatorskiej roli kierownictwa szkolnego i od inicjatywy nauczycieli — starają się zorganizować zajęcia i imprezy własne.

Tak np. w fałszy westepnych przygotowaniach znajduje się wspaniały wieczór literacki i il. kółka ogólnokształcących. Kol. Witold Spica i kol. W. Szlachetko projektują wieczór ten poświęcić piśmiom i traszkom Kochanowskiego. Kierownik pięknie prowadzonego chóru I liceum, kol. Wutawicz, przygotowuje na ten wieczór dwie pieśni z czasów Odrodzenia, aby zainteresować młodzież nie tylko poezją, ale i muzyką tej epoki.

Podobny wieczór literacki, tylko o innym, łatwiejszym repertuarze, bo dla młodszych słuchaczy, przygotowuje — pod kierownictwem kol. Ryszy — kółko żywego słowa w Szkole TPD nr 1. Na tym wieczorze recytatory będą występować w kostiumach z czasów Odrodzenia, by plastycznie oddziaływać na wyobraźnię młodszych dzieci.

X klasa I liceum ogólnokształcącego, pod kierownictwem kol. Szlachetki postanowiła wykonać album Odrodzenia, który będzie cenną pomocą naukową dla klas IX. Zbiór materiałów i układanie albumu może jednocześnie uczniom klasy X pomóc w przerobieniu materiału, przypomnieć szczegóły, poszerzyć i uzupełnić zdobytą w poprzedniej klasie wiedzę. Album będzie zawierał cytaty i ilustracje, w miarę możliwości kolorowe, o Odrodzeniu w Europie i w Polsce (malarstwo, rzeźba, architektura, portrety). W trzeciej, ostatniej części umieszczone będą zdjęcia współczesnych polskich sztuk teatralnych o tematyce związanej z Odrodzeniem („Polacy nie gesi”, „Rzeczpospolita zapłaci”, „Droga do Czarnolasu”), tak by uczniowie mogli obejrzeć kostiumy, dekoracje wnętrz, postacie. Cały album będzie odzwierciedlał śmiały waleczny postęp myśli Odrodzenia i zafascynowanie średniowieczem.

Różne kółka zainteresowań mają możliwość rozwinięcia w pełni pomysłów i inicjatyw. Oto jak przedstawia się plan kółka rysunkowo — plastycznego, kierowanego przez jedną z matek, ob. Helenę Hryniewicz, w Szkole TPD nr 1: w ciągu całego roku dzieci będą wykonywały hasła i gazetki ku czci Kopernika, Modrzewskiego, Kochanowskiego i Reja. Kółko wykonawcze i wywiadowcze na korytarzach w formie medalionów (papieroplastyka) wizerunki strojów różnych stanów z czasów Odrodzenia, polskie i cudzoziemskie. Członkowie kółka zamierzają też przy pomocy epiśkiopu zaznajomić się ze stylem Odrodzenia w architekturze, a na wiosnę odbędą szereg wycieczek do Gdańska dla obejrzenia zabytków architektury renesansowej.

Szkola TPD nr 1 pragnie także zainteresować Odrodzeniem młodsze dzieci. A sprawa to niełatwa. Ale już o tym pomyślano, jak informuje mnie kol. Felicia Gorczycka, kierowniczka szkoły. Dla klas od III do V zorganizowano w ostatnim tygodniu pod tytułem: „Jak pracowali, ubierali się, mieszkać nasi przodkowie 500 lat temu”.

Bydnie to wieczór wyświechtanych przez epiśkiopu ilustracji z krótkim komentarzem objaśniającym.

Na zakończenie roku szkol

Co sądzę o programach i podręcznikach

Na ćwiczenia geograficzne już brak czasu

Pragnę podzielić się niektórymi uwagami w sprawie programu geografii poczynając od kl. VI, gdyż od tej klasy realizuje go w praktyce, program młodszych klas znając jedynie z czytania.

Zasadniczą trudność nauczania geografii w kl. VI polega na tym, że w klasie tej dzieci zdobywają cały szereg pojęć z geografii fizycznej, jednocześnie poznając geografii Polski, tymczasem doboru materiału, przydziel godzin na poszczególne partie materiału zupełnie tych trudności nie uwzględnia.

A oto przykłady:

Na zagadnienia „Elementarne wiadomości o budowie geologicznej Polski. Głęby.” program przewiduje 2 godziny.

Pierwszy temat (budowa geologiczna) jest trudny i należy dzieciom pokazać albo teren, albo zaprowadzić do muzeum, albo lekcję oprócz na szkolnych zbiorach geologicznych. Głównym celem tej lekcji jest kształtowanie naukowego światopoglądu, uświadomienie dzieciom, że ziemia nasza się zmienia, że nie ma form stałych i wiecznych, że wszystko jest w ciągłym ruchu, że w odległych czasach różne czynniki różnie kształtowały budowę geologiczną ziem polskich.

I dopiero na następnej lekcji, opierając się na takiej podbudowie, można mówić o glebach, na które według programu pozostaje jedna godzina. Tymczasem, żeby temat ten naprawdę dobrze opracować, trzeba by było zorganizować co najmniej trzy lekcje.

I godzina: Obserwacja gleby w najbliższym otoczeniu, np. wykopane głęboki dołki, wykopana studnia, wykopane rowy kanalizacyjne; konieczne jest, żeby dzieci zobaczyły w przekroju warstwy gleby.

II godzina: Omówienie gatunków gleb występujących w Polsce (pokazać choćby najbardziej typowe: less, czarnoziem, reżyny, borowiny, namuły, gleby gliniaste i piaszczyste).

III godzina: Rozmieszczenie gleb w Polsce na podstawie mapki zawartej w podręczniku.

Dopiero przy tak podanym materiale mogą wziąć odpowiedzialność za to, że będzie on bez reszty i trwale przyswojony przez dzieci.

Tak więc trzeba uznać, że program, który w ciągu jednej godziny chce podać dwunastoletnim dzieciom wiele nowych, trudnych terminów geograficznych, i sposób powstania gleby, i jej rozmieszczenie w Polsce, jest złym programem pchałym nauczyciela w objęcia werbalizmu.

Na marginesie chce zaznaczyć, iż młodzież jednej z X klas w ubiegłym roku za pytania o właściwości lessu — nie nie umiała powiedzieć.

— A powiedzcie przynajmniej jakiej barwy jest less? — rzuciłam pytanie.

— Czarny jak tablica — padła odpowiedź, której nikt w klasie nie sprostował.

Oto efekt werbalnego „na chybikach” uczenia geografii w szkole podstawowej.

Podobnie ma się rzecz w klasie VI z tematem „Klimat Polski”. Cztery godziny przeznaczone do opracowania tego tematu to o wiele za mało, jeśli się weźmie pod uwagę, iż program na klasę VI poleca zapoznać dzieci z „deszczownierzem, wiatromierzem, termometrem (najlepiej byłoby wywieźć do stacji meteorologicznej), z pojęciem średniej temperatury dnia, miesiąca (kilka ćwiczeń na obliczenie średniej temperatury), amplitudy (znów ćwiczenia), nauczycie znaków do oznaczania pogody, wprowadzić umiejętność czytania mapki pogody — zapoznać z izotermami, nauczyć wnioskować o temperaturze lata i zimy na podstawie izoterm lipca i stycznia dla Polski, no, i wreszcie doprowadzić, na ile tych wszystkich wymienionych, a dotychczas nie znanych pojęć — do zrozumienia klimatu Polski.

Trzeba pamiętać, iż każda godzina musi być pewną cząstką całości, nie wolno dawać tej klasie kilku różnych, nowych pojęć na jednej godzinie. W każdej godzinie musi być czas przeznaczony na ćwiczenia, n. obliczenie opadów, rysowanie pogody danej miejscowości za dzień ubiegły z uwzględnieniem wszystkich danych itp.

Lekcje takie są ogromnie ciekawe, klasa docieka, rozumie, poznaje, ćwiczy, a co za tym idzie — utrwała wiadomości; nauka trudnego działu nie ograniczy się jedynie do wyuczenia z podręcznika pewnej ilości trudnych, nowych terminów geograficznych, i znowu wyraźnie występuje przełożenie programu w wąskich ramach czasowych.

Czy wyluszczone wyżej zarzuty oznaczają, że program geografii trzeba było redukować, że nie wymaga on uzupełnienia? Nieestety, nie.

Tak np. w kl. VII dotychczas nie znajdujemy w programie ani słowa n. t. wielkich budowli komunizmu. Wszyscy, którzy uczą w kl. VII, zdają sobie sprawę, iż zagadnienie to nie jest proste i małe i że nie można go „doczepić” ani do rolnictwa, ani do przemysłu ZSRR. Musi być wyodrębnione jako najcięższe zagadnienie geograficzne ostatnich lat i winno być traktowane jako pewna synteza wiadomości o Związku Radzieckim.

Program geografii klas VIII również przewiduje za mało czasu na ćwiczenia w dziale o mapach. Do klas VIII przychodzi różny element, często ze szkół wiejskich, gdzie geografii nie zawsze uczył specjalista.

W odniesieniu do klas VIII — nasuwa się uwaga, że brak czasu na przeprowadzenie ćwiczeń występuje wszędzie tam, gdzie ćwiczenia te są niezbędne potrzebne, np. metoda marszowa przy pomiarach kraju, ćwiczenia z niwelatorem, zadania i ćwiczenia na obliczanie długości geograficznej na podstawie czasu słonecznego i wiele innych.

Podobnie też program geografii na kl. IX nie uwzględnia czasu potrzebnego na dokonanie syntezy pewnych partii materiału, na porównania i zestawienia, na lekturę prasy gospodarczej. A przecież młodzież należy wdrożyć do ujmowania zjawisk geografii gospodarczej w przekroju syntetycznym. Nie nauczona tego — potrafi o każdym kraju z osobna mówić rzeczowo — ale wobec zagadnienia np. walka o naftę w krajach Bliskiego Wschodu albo — obraży eksploatacji kauczuku naturalnego — staje niejedenkrotnie bezradna, nie wie, od czego zacząć.

Przy tym pobeżym z konieczności przeglądzie programu geografii nie starałam się wskazywać, jakie partie materiału należy zredukować. Chodziło mi tylko o zasygnalizowanie konieczności właściwego opracowania „budżetu czasu” nauczyciela, gdyż dotychczas obowiązujący pociąg za sobą jak najgorsze skutki metodyczne. Sytuację pogarsza jeszcze skrócenie efektywnego czasu pracy przez wprowadzenie egzaminów końcowych i promocyjnych, a wszystkie wizytacje i hospitacje ze strony MODKO interesują się przede wszystkim nie tym, jakie są wyniki nauczania, a tym, czy wyznaczony program materiału został przerobiony w przepisowej ilości godzin.

JANINA SKUPIN
Kielce

Błędy, które szpecą dobry podręcznik

Na marginesie dyskusji poruszyć chcę sprawę błędów i nieścisłości rzeczowych, które wkładają się do „Historii literatury polskiej” dla kl. X, cz. I. Nie zabralam głosu zaraz po ukazaniu się książki, sądząc, że braki jej zostaną usunięte względnie zasygnalizowane jako swego rodzaju errata w następnym wydaniu. Ponieważ jednak podręcznik z 1953 r. niczym się nie różni od poprzedniego, pozwalam sobie przytoczyć dostrzeżone pomyłki, z których każda z osobna nie ma może wielkiego znaczenia, ale wszystkie razem wzięte nabierają swoistej wymowy.

Cytuję według kolejności stron, wydanie z 1953 r. Obok — moje uwagi.

Str. 28: „Stendhal w swoich powieściach „Czerwone i czarne” (1830) i „Pustelnia parmeńska” (1839) przedstawia stosunki polityczne i społeczne we Francji...”

W „Pustelni” prawie cała akcja rozgrywa się we Włoszech i ilustruje ich sytuację.

Str. 33: „Ofiara tych przesądów padek Werter. Jego miłość, nieszcześliwa uskuteczniła różnicę społeczną, doprowadza go do samobójstwa”.

Rzeczywiście Werter doznaje skutków przesądów klasowych na dworze hr. A. Ale w jego miłości do Loty jedyną istotną przeszkodą jest fakt jej wcześniejszych zaręczyn, a później małżeństwa z Alfredem.

Str. 105: (Konrad Wallenrod) „...w jednej z wypraw krzyżackich jako Walter Stadion, takie bowiem nosił wśród Niemców imię, dostał się do niewoli litewskiej...” — i dalej na tej samej stronie dwukrotnie powtórzone „Walter Stadion” na oznaczenie bohatera utworu.

U Mickiewicza zaś: „Miałem imię Waltera, Alfa nazwisko przydane”. Wzmiankę o W. von Stadionie, postaci historycznej, która obok historycznego Wallenroda złożyła się na osobę Alfa, znajdujemy tylko w przypisach poety.

Str. 117: („Maria” Malczewskiego) „...Kiedy trzeba odparować najazd tatarski, Wojewoda i Miecznik w braterskiej zgodzie pełnią swój obowiązek”.

Wg poematu Wojewoda uмышленie wysłał wojsko z synem i wzywa Miecznika do wyprawy, sam wtedy właśnie knując zbrodnię. Pełnią więc obowiązek tylko Wojewoda i Miecznik.

Str. 246: („Anelli”) „Ta właśnie wędrowka ma sens symboliczny. Została w niej przedstawione typowe nieszczęścia i klęski narodowe po przegranych powstaniach. Jedną z nich jest niezgoda wygnañców”.

Niezgoda nie została ukazana Anellemu w czasie wędrowki, ale zapanowała w obozie po jego odejściu — jej skutki ujrzał po powrocie.

Str. 251: („Balladyna”) „Jakoż w czasie wizyty oglądamy rządy Grabca: nakłada bezmyślnie podatki, wprowadza bzdurne (!) paszporty”.

Pomijając zatrącenie w powyższej interpretacji sensu satyry politycznej, rzecz dzieje się nie na uczcie (akt 4, scena 1), ale w lesie wobec Gopla (akt 3, scena 4).

Str. 376: (Norwid) „...Podczas manifestacji patriotycznych poprzedzających powstanie styczniowe wyrzucony został na bruk i zniszczony fortepian, na którym tworzył Chopin...”

Stało się to dokładnie 19.IX 1863 r., a więc w czasie powstania, gdy po zamachu na Berga zdemolowano pałac Zamajskich.

Str. 376/7: (Norwid) „...składali hold społeczeństwu żydowskiemu Warszawy za jego patriotyczną postawę podczas manifestacji w roku 1863”.

Manifestacja ta miała miejsce 8 kwietnia 1861 r. W tym samym roku powstał wiersz. Jak z powyższego widać, większość pomyłek dotyczy treści utworów. Sprawa na pozór błaża. Wiem, że łatwo spotkać się mogą z zarzutem drobiaźliwości, pedanterii — przyszłowiernego odnajdywania dziur w pięknym skądinąd obrazie (w dobrym podręczniku). Nie jest jednak rzeczą błażą dla nauczyciela-wychowawcy, wymagającego od młodzieży sumiennosci i odpowiedzialności za słowo, ścisłości w przetwarzaniu tekstu, jeśli ostrzegać ją musi przed dość licznymi błędami podręcznika, na którego tytułowej stronie widnieje nazwisko jednej z poważniejszych polonistyk. I to przed błędami, których nie sposób usprawiedliwić pomyłką drukarską.

WANDA SZLACHETKO

Porady prawne

OBOWIĄZKOWE DOSTAWY NA RZECZ PAŃSTWA

Z posiadaniem i użytkowaniem gruntów szkolnych łączy się sprawa obowiązkowych dostaw na rzecz państwa.

Z nadesłanej korespondencji wynika, że nie wszędzie stosuje się jednakoowe zasady postępowania w zakresie obowiązkowych dostaw na rzecz państwa. Niektóre przedziały gminnych rad narodowych nie obciążają nauczycieli użytkownikami gruntów szkolnych obowiązkami dostaw, inne natomiast nakładają na nauczycieli ten obowiązek, stosując kary administracyjne lub grożąc ich zastosowaniem w razie niewykonania obowiązków.

Istnieje również sposób postępowania przedwydawnego GRN powoduje wśród nauczycieli zainteresowanych różne wątpliwości, których wyjaśnienia domagają się w listach, zadając w szczególności odpowiedzi na pytania, czy grunty szkolne, będące w użytkowaniu nauczycieli, są zwolnione od obowiązkowych dostaw.

Jak wiadomo, obowiązkowymi dostawami objęte są następujące produkty: zboże, ziemniaki, zwierzęta rzeźne (mięso) i mleko.

Przepisy prawne normujące dostawy produktów, zobowiązują do ich dostarczenia nauczycieli lub użytkowników gospodarstw rolnych.

Od obowiązków dostaw zbóż i ziemniaków zwolnione są w zasadzie gospodarstwa rolnicze, które posiadają 1 ha normalnego powierzchni, ustalony został mniej więcej na 0,5 do 2, to znaczy 1 ha przeliczeniowy równa się od 0,5 do 2 ha normalnego. Zwolnienie dotyczy gruntów rolnych, których jest 6, i od rejonu położenia tych gruntów, których jest 3.

Od obowiązków dostaw zwierząt rzeźnych zwolnione są gospodarstwa rolnicze, które posiadają 0,5 ha, a mleka — gospodarstwa o obszarze poniżej 0,5 ha.

Pozostają natomiast zwolnieniami od obowiązków dostaw zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych są zwolnione gospodarstwa rolne o obszarze poniżej 2 ha przeliczeniowych w wypadkach: 1) gdy właściciel, posiadacz lub użytkownik gruntów, na których znajdują się te grunty, nie posiada w tym czasie żadnego innego gospodarstwa rolnego, 2) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 3) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 4) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 5) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 6) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 7) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 8) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 9) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 10) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 11) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 12) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 13) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 14) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 15) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 16) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 17) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 18) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 19) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 20) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 21) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 22) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 23) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 24) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 25) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 26) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 27) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 28) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 29) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 30) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 31) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 32) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 33) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 34) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 35) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 36) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 37) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 38) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 39) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 40) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 41) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 42) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 43) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 44) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 45) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 46) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 47) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 48) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 49) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 50) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 51) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 52) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 53) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 54) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 55) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 56) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 57) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 58) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 59) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 60) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 61) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 62) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 63) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 64) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 65) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 66) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 67) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 68) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 69) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 70) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 71) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 72) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 73) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 74) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 75) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 76) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 77) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 78) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 79) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 80) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 81) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 82) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 83) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 84) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 85) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 86) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 87) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 88) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 89) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 90) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 91) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 92) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 93) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 94) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 95) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 96) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 97) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 98) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 99) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 100) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 101) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 102) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 103) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 104) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 105) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 106) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 107) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 108) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 109) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 110) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 111) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 112) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 113) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 114) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 115) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 116) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 117) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 118) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 119) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 120) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 121) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 122) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 123) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 124) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 125) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 126) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 127) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 128) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 129) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 130) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 131) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 132) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 133) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 134) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 135) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 136) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 137) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 138) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 139) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 140) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 141) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 142) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 143) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 144) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 145) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 146) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 147) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 148) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 149) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 150) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 151) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 152) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 153) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 154) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 155) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 156) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 157) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 158) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 159) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 160) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 161) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 162) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 163) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 164) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 165) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 166) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 167) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 168) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 169) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 170) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 171) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 172) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 173) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 174) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 175) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 176) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 177) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 178) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 179) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 180) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 181) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 182) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 183) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 184) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 185) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 186) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 187) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 188) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 189) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 190) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 191) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 192) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 193) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 194) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 195) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 196) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 197) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 198) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 199) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 200) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 201) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 202) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 203) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 204) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 205) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 206) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 207) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 208) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 209) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 210) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 211) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 212) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 213) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 214) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 215) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 216) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 217) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 218) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 219) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 220) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 221) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 222) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 223) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 224) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 225) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 226) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 227) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 228) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 229) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 230) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 231) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 232) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 233) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 234) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 235) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 236) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 237) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 238) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 239) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 240) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 241) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 242) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 243) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 244) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 245) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 246) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 247) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 248) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 249) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 250) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 251) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 252) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 253) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 254) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 255) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 256) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 257) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 258) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 259) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 260) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 261) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 262) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 263) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 264) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 265) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 266) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 267) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 268) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 269) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 270) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 271) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 272) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 273) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 274) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 275) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 276) gdy grunty, na których znajdują się te grunty, nie znajdują się w użytkowaniu nauczycieli, 277) gdy grunty, na których znajdują się te gr